

Strona znajduje się w archiwum.



AUTOBUS MUSIAŁ GWAŁTOWANIE HAMOWAĆ. NIE MA TOLERANCJI DLA DROGOWEJ AGRESJI!

W piątek tuż przed godziną 8 rano na ul. Zacisze doszło do bulwersującego zdarzenia. Kierujący samochodem osobowym specjalnie zajechał drogę kierującemu autobusem zmuszając go do gwałtownego hamowania. W wyniku tego manewru kilkoro spośród pasażerów upadło a jedna z nich, 70-letnia kobieta, została zabrana na badania do szpitala. Na szczęście nie odniosła poważniejszych obrażeń.

Policjanci ruchu drogowego wezwali kierującego, którym okazał się 37-letni zielonogórzanin. Mężczyzna tłumaczył swoje zachowanie tym, że nagle na drogę wybiegł mu pies. Po obejrzeniu nagrań z monitoringu zainstalowanego w autobusie nie widać było jednak przebiegającego zwierzęcia. Ponadto kierujący samochodem osobowym oznajmił, że chwilę przed tym incydentem, kierujący autobusem zajechał mu drogę wyjeżdżając z zatoczki przystankowej.

Po rozmowie z kierowcą i pasażerami autobusu okazało się, że pomiędzy kierującym osobowym oplem mężczyzną, a kierowcą autobusu doszło do ostrej wymiany zdań, po czym 37-latek najprawdopodobniej chcąc dać kierowcy nauczkę, zajechał mu drogę i gwałtownie zahamował powodując zagrożenie bezpieczeństwa pasażerów.

Nawet jeśli kierowca autobusu zajechał drogę kierującemu samochodem osobowym, nic nie usprawiedliwia tak skandalicznego i bardzo niebezpiecznego zachowania na drodze. Po analizie zapisów z monitoringu oraz po rozmowie ze świadkami zdarzenia policjanci podjęli decyzję o zatrzymaniu kierującemu prawa jazdy i skierowaniu wniosku o ukaranie do sądu.

Niestety policjanci coraz częściej mają do czynienia ze zgłoszeniami dotyczącymi agresywnych zachowań za kierownicą. Zdarzają się podobne przypadki, kiedy to kierujący próbują zajeżdżać sobie drogę, zmuszając innych do hamowania czy też wolniejszej jazdy lub przyspieszają widząc wyprzedzający ich samochód. Takie zachowania są bardzo niebezpieczne i mogą doprowadzić do poważnych zdarzeń drogowych, dlatego policjanci nie będą im pobłażać, a kierujący narażający bezpieczeństwo innych uczestników ruchu drogowego mogą się spodziewać surowych konsekwencji, ze skierowaniem sprawy do sądu włącznie.

(KWP w Gorzowie Wielkopolskim/aj)



Ładowanie odtwarzacza...

Ocena: 5/5 (2)

[Tweet](#)

ruch drogowy | agresja na drodze